

**Reprezentant Szwecji i były bramkarz Romy, Robin Olsen opowiedział o kulisach swojego transferu do Sheffield. Po dołączeniu do Romy w 2018, Szwed spędzi trzeci sezon z rzędu na wypożyczeniu poza stolicą Włoch, po sezonach spędzonych w Cagliari i Evertonie. Roma miała nadzieję na stałe sprzedać gracza ze względu na niespełnione oczekiwania przez Szweda.**

Po tygodniach rozmów, w ostatnim dniu mercato doszło do porozumienia między Romą i Sheffield United. Oto co powiedział Robin Olsen dla FutbolSkanalen:

- To było bardzo stresujące, Trzeba było podpisać jeden ostateczny dokument, a umowa została sfinalizowana na 4-5 minut przed zamknięciem mercato. Moim pragnieniem było odejść bo chcę grać, a Roma mnie nie chciała. Jednak zegar tykał, a udało się rzutem na taśmę. Moim życzeniem było kontynuowanie gry w Anglii. W zeszłym roku miałem wrażenie, że właśnie tam chcę grać. Wspaniale jest wrócić na wyspy, moja rodzina czuła się tu dobrze.

- Bardzo się cieszę, że sytuacja została ostatecznie rozwiązana. Negocjacje rozpoczęły się podczas Euro, ale nie chciałem tracić koncentracji. Zostały mi dwa lata kontraktu z Romą, która miała prawdopodobnie ostatnią szansę na sprzedaż mnie i zarobienie jakichś pieniędzy. Czuję ulgę, że się udało. Sheffield to przyzwoity klub, który w zeszłym sezonie był w Premier League i ma ambicję, aby ponownie awansować. Chcę być częścią tego planu - powiedział Robin Olsen.

Autor: Hakonas